

Posel na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

**Szanowny Pan
Adam Giersz
Minister Sportu i Turystyki**

Szanowny Panie Ministrze,

Zwracam się do Pana jako do osoby kierującej najwyższą instytucją państwową – ministerstwem – zajmującym się szeroko pojętym polskim sportem. Kieruję te słowa jako parlamentarzysta, mieszkaniec pięknej i kochającej sport ziemi świętokrzyskiej oraz jako sympatyk klubu piłkarskiego Korona Kielce i Stowarzyszenia Kibiców Korony Kielce „Złocisto-Krwiści”. To właśnie oni przekazali do mojego biura poselskiego treść listu otwartego w sprawie medialnej wypowiedzi Pana Marszałka Stefana Niesiołowskiego w programie redaktor Olejnik „Kropka nad i”. Zostało tam przywołane kilka pseudonimów, którym towarzyszyło stwierdzenie, że są to reprezentanci, cytując słowa Marszałka Niesiołowskiego: „żulii stadionowej”.

Tak się nieszczęśliwie też składa, że pośród w ten sposób publicznie napiętnowanych był również „Małpa”. Musi Pan wiedzieć Panie Ministrze, że akurat na kielecczyźnie pseudonim ten jest kojarzony z osobą świętej pamięci Karola Piróga – młodego człowieka, kibica Korony Kielce, którego życie brutalnie przerwała śmierć z rąk osób podających się za kibiców krakowskiej Wisły. W Kielcach pamięć Karola Piróga jest starannie przechowywana w naszych sercach i myślach. Co roku miłośnicy piłki nożnej spotykają się w Kościele Św. Wojciecha w Kielcach, by uczcić pamięć ofiar przemocy pseudokibiców sportowych. Naturalną kolejną rzeczą wypowiedź Marszałka Niesiołowskiego boleśnie dotknęła i skrzywdziła bardzo wiele osób: począwszy od rodziny i najbliższych Ś.P. Karola, poprzez rodzinę kibicowską i sympatyków klubu, do których i ja się zaliczam. Czuję się w obowiązku interweniować w tej sprawie, która godzi w nasz odczucie we właściwe pojmowanie sportu i promocję zasad rywalizacji sportowej w mediach. Jakże bowiem wzorce otrzymają najmłodszy fani futbolu, jeśli zamiast promowania postaw fair play, zamiast tworzenia etosu zawodnika i kibica, otrzymają podane na tacy krzywdzące etykiety, szablony myślowe i stereotypy?!

Sport powinien być wolny od tak tragicznych wydarzeń, a właściwe rozumienie ducha sportowej rywalizacji stoi w jawnej sprzeczności z zachowaniem sprawców tej i podobnych tragedii. Ważne jest, aby pamiętać o tym, a pamięć upowszechniać w środowiskach kibiców i całej społeczności, zwłaszcza ludzi młodych. Widzę tu ogromną rolę Ministerstwa Sportu i osoby samego Pana Ministra.

Jestem politykiem, ale również sympatykiem sportu i kieleckiej drużyny i wierzę gorąco, że zechce Pan Minister dostrzec w tej interwencji chęć zrobienia właściwego użytku ze sprawowanego mandatu poselskiego i udzielenia pomocy Stowarzyszeniu Kibiców Korony Kielce „Złocisto-Krwiści”, żeby wyraz ich uzasadnionego żalu i poczucia krzywdy, ich głos w dyskusji o legendzie kibicowania, został lepiej usłyszany.

Z poważaniem

Henryk Milcarz

Posel na Sejm RP

W załączeniu treść Listu Otwartego Stowarzyszenia Kibiców Korony Kielce „Złocisto-Krwiści”.

Stowarzyszenie Kibiców Korony Kielce "Złocisto Krwiści" jako przedstawiciel wszystkich kibiców Korony Kielce zwraca się do Państwa z prośbą o upublicznienie i rozpowszechnienie naszego listu otwartego w sprawie wypowiedzi Pana Niesiołowskiego w programie Moniki Olejnik "Kropka nad i" z dnia 27 września 2011 roku – czytamy w mailu.

Słowa oburzenia nie oddają w pełni naszych reakcji, jakie nastąpiły po obejrzeniu wystąpienia Pana Niesiołowskiego, w którym pozwolił sobie na skandaliczną wypowiedź dotyczącą tragicznie zmarłego w 2007 roku kibica Korony Kielce – Karola "Małpy" Piróga. Nazwał on Karola "Małpę" stadionową "żulią", która jest dla kogoś partnerem politycznym. Następnie powtarza on, iż "Małpa" był stadionowym bandytą.

Jesteśmy poruszeni i zniesmaczeni zachowaniem tego polityka. Skandalicznym jest kalandriaż dobrego imienia zmarłego Karola dla własnych celów politycznych. Wychowaliśmy się w tradycyjnych katolickich wartościach, które mówią, że o zmarłym mówi się dobrze lub nie mówi się wcale. Jednak wypowiadanie się na tematy, o których nie ma się bladego pojęcia, jest widocznie cechą charakterystyczną tego "polityka". Pan Stefan Niesiołowski nawet nie znał Karola, a na oczach milionów widzów bardzo ochoczo nazywa go żulem i bandytą. 21 września minęła 4. rocznica śmierci Karola. Kibice Korony pamiętają o przyjacielu i dbają o jego dobre imię każdego dnia. Stąd wypowiedź Stefana Niesiołowskiego była dla nas jak cios w policzek.

Kibice to nie partia, a mimo to jesteśmy wciągani w brudną grę polityczną opierającą się na straszaniu innych obywateli. Nie zgadzamy się na nazywanie kibiców "bandytami" i "żulami" i uważamy, że jest to naruszenie dobrego imienia wielotysięcznej grupy obywateli Rzeczypospolitej.

Jeśli Pan Stefan Niesiołowski przekalkulował sobie, że tak prostacki język debaty mu się opłaca, to nie będziemy w to wnikać. Jednak nie zgadzamy się jako obywatele tego kraju na wykorzystywanie nas, kibiców, a przede wszystkim pamięci zmarłego Karola Piróga.

Domagamy się publicznych przeprosin Rodziny Karola Piróga oraz nas, KIBICÓW. Mamy nadzieję, że Pan Niesiołowski zmieni swoje nawyki i zacznie panować nad słowami, które wychodzą z jego ust. Mimo iż granice przyzwoitości są dla polityków bardzo elastyczne, to i one powinny mieć swój kres.

Kibice Korony Kielce

"Świętości nie szargać, bo trza, żeby święte były, ale Świętości nie szargać to boli"
(Stanisław Wyspiański, *Wesele*)